

BIULETYN INFORMACYJNY DOMOWEGO KOŚCIOŁA

DIECEZJI ELBLĄSKIEJ

NR 1 z dnia 9.12.2006 r.

SŁOWO na ADWENT

„Co roku poczynając od pierwszej niedzieli Adwentu, Kościół poprzez cykl niedziel i świąt stara nam się uświadomić zbawcze działanie Boga w dziejach człowieka, ludzkości, świata. Właśnie dlatego „adventus”, czyli „przyjście”. Bóg przychodzi do człowieka. To jest podstawowy wymiar naszej wiary. Żyjemy wiarą, gdy otwieramy się na „przyjście Boga”, gdy trwamy „w adwencie”.
(Jan Paweł II)

Adwent rozpoczyna nowy Rok liturgiczny, w którym Kościół prowadzi chrześcijan poprzez kolejne formy „misterium Chrystusa”. Jest to czas radosnego oczekiwania i przygotowania wiernych do Uroczystości Narodzenia Pańskiego. Szczególny wymiar mają te przygotowania dla naszego Domowego Kościoła. W obecnej chwili w Diecezji Elbląskiej sześć kręgów jest w okresie tzw. pilotowania. Pojawiają się też nowe małżeństwa, które są zainteresowane wspólnotą Domowego Kościoła. Sytuacja ta sprawia, że małżeństwa, które nie pełniły jeszcze posługi pary animatorskiej kręgu, powinny się do zadania przygotować (Oaza rodzin I stopnia i ORAR II stopnia). Pary, które były lub są animatorami, przygotowują się do pełnienia posługi pary pilotującej (Sesja o pilotowaniu kręgów).

„Zasady DK” (pkt. 17 i 33) sprawę pilotażu rozwiązują następująco:

17 „Posługę pary animatorskiej w początkowych spotkaniach nowego kręgu pełni małżeństwo, zwane parą pilotującą. Przeprowadzi ono krąg przez etap ewangelizacji, a następnie wprowadza go w zagadnienia dotyczące duchowości małżeńskiej, metod pracy kręgu i całego Ruchu.

Czas pilotażu po okresie ewangelizacji trwa w zasadzie jeden rok. Pilotowanie nowego kręgu nie zwalnia pary pilotującej z uczestnictwa w kręgu macierzystym, jednak już bez możliwości pełnienia posługi animatorskiej.” **33** „Wybory par odpowiedzialnych na poszczególnych szczeblach: **a)** W zawiązującym się kręgu

posługę pary animatorskiej pełni para pilotująca, wyznaczona przez parę rejonową. Posługę pary pilotującej może pełnić małżeństwo, które przeżyło oazę rodzin I i II stopnia, ORAR I i II stopnia oraz w miarę możliwości sesję o pilotowaniu. Kończąc swoją posługę, para pilotująca

mianuje na jeden rok parę animatorską spośród małżeństw tworzących krąg.” Prosimy zatem gorąco,

aby o zawiązującym nowym kręgu każdorazowo informować parę rejonową, a w przypadku jej braku parę diecezjalną i jej pozostawić decyzję o wyznaczeniu pary pilotującej. Apelujemy o rezygnację z wszelkich „samowolek” w tym względzie. Dojrzałości do diakonii nie osiąga się z dnia na dzień. Przygotowanie do pełnienia posługi w DK wymaga od nas systematycznej pracy nad sobą. Codzienny trud związany z realizacją zobowiązań i modlitwa za małżeństwa, które poznają dopiero DK, niech ma swój szczególnie wymiar właśnie w Adwencie.

Renata i Bogdan Pietrowscy

AKT POŚWIĘCENIA **RUCHU ŚWIATŁO – ŻYCIE** **NIEPOKALANEJ MATCE KOŚCIOŁA**

NIEPOKALANA MATKO KOŚCIOŁA,

zgromadzeni dzisiaj wspominamy
z wdzięcznością Twoją opiekę nad dziełem Oazy
żywego Kościoła.

WYZNAJEMY, że dzięki Twojej macierzyńskiej miłości
pierwsza Oaza Niepokalanej oddana pod Twoją szczególną opiekę
rozwinęła się w przedziwny sposób w ruch oazy
i wywodzący się z niego Ruch Światło – Życie.

WYZNAJEMY, że Twoja postawa bezgranicznego, oblubieńczego
oddania się w miłości Chrystusowi jest źródłem Twojej macierzyńskiej płodności
w ludzie Bożym, ponieważ jesteś Niepokalaną Oblubienicą Słowa,

zwłaszcza w zjednoczeniu z Nim w szczytowej godzinie miłości na Krzyżu, dlatego jesteś Matką wszystkich żyjących, Matką Kościoła.

WYZNAJAMY także, że zjednoczenie się z Tobą w postawie oblubieńczego oddania się Chrystusowi jest i pozostanie na zawsze jedyną, prawdziwą i najgłębszą zasadą żywotności i płodności Kościoła - Matki.

Kościół tylko razem z Tobą będzie Kościołem – Matką,

o ile w poszczególnych swoich członkach będzie wraz z Tobą Oblubienicą oddaną Panu w wierze i miłości.

JESTEŚMY PRZEKONANI, że całe dzieło Oazy opiera się na tej tajemnicy

I nie ma ono i innego celu jak wychowanie swoich uczestników do coraz głębszego zrozumienia i zrealizowaniu postawy posiadania siebie w dawaniu siebie Chrystusowym braciom.

JESTEŚMY PRZEKONANI, że taka postawa jest źródłem nowego życia, dlatego słuszne jest, abyśmy na nowo i bardziej świadomie oddali to dzieło Tobie, błagając, abys raczyła je przyjąć i uznać za swoje.

JESTEŚMY PRZEKONANI głęboko, że o tyle tylko staniemy się „Oazą Żywego Kościoła” o ile w zjednoczeniu z Tobą będziemy realizować postawę służby i oddania się Chrystusowi w Jego Kościele.

PRZYJMIJ więc jako swoją rzecz i własność wszystkich, którzy oddali swoje życie i wszystkie swoje siły na diakonię Ruch Światło – Życie.

PRZYJMIJ wszystkich moderatorów i animatorów, którzy pragną służyć w ruchu wielkiej sprawie budowania żywych wspólnot Kościoła.

NIEPOKALANA MATKO KOŚCIOŁA BĄDŹ RÓWNIEŻ MATKĄ DZIEŁA OAZY I RUCHU ŚWIATŁO – ŻYCIE. Amen

ŚWIADECTWO

Maryja w moim życiu

Tytuł tego artykułu przynagla, aby spojrzeć wstecz i zobaczyć, w jakim stopniu Najświętsza Maryja Panna jest obecna w moim życiu.

Czasem bywa, że jeśli czegoś nie widzimy wcale nie znaczy to, że tego nie ma. Tak też było z moim świadomym przeżywaniem obecności Matki Najświętszej, kiedy to byłem nieco młodszy. Dziś widzę więcej, widzę jak bardzo blisko w moim życiu idzie ze mną Maryja i dlaczego właśnie Ona – Ta, która miażdży głowę węża. Jako młody chłopak, ukończyłem liceum w Malborku. Ten okres mego życia nie był zbyt obfity w modlitwę, a tym bardziej za wstawiennictwem Maryi. Jednak przed i po maturze, dziękując Panu Bogu modliłem się w kościele Matki Bożej Nieustającej Pomocy. Później dostałem się na studia w Bydgoszczy i z tej radości poszedłem z pielgrzymką do Matki Boskiej Częstochowskiej. Jednak nie wiązałem tych wydarzeń z obecnością osoby Maryi w moim życiu. Studia miały bez stresowo. Pierwszy, drugi i trzeci rok, i chyba właśnie ten nijaki tryb życia zaowocował we mnie brakiem radości. Nie miałem radości – a miałem na imię Radosław. Przeżyłem czas braku radości, z tego, że żyję, szukałem jej tam, gdzie znaleźć jej nie można. Zacząłem nieco rozmyślać nad sobą i powoli alienować się od kolegów. Czyniłem różne postanowienia, a że Pan Bóg pomagał mi w nich trwać zacząłem życie przeżywać coraz bardziej świadomie. Jednak cały czas byłem smutny. W końcu zacząłem się modlić Różańcem – i choć wokół mnie ciągle był gwar i hałas spowodowany głośnym życiem studenckim, powoli wracał we mnie pokój i radość. Ta modlitwa zaowocowała systematyczną Eucharystią i częstszą niż dotąd pokutą. Pan Bóg poprzez Maryję wyciągnął mnie z mojej biedy i wprowadzał w świat dla mnie nieznaną. Nie do końca wiedziałem, jak potoczą się moje losy i kim będę po studiach, bowiem wtedy właśnie, gdzieś w sobie słyszałem głos Pana Boga mówiący: „ty masz być księdzem”. Wiedziałem jedno, kiedy mam Różaniec w rękę i klęczę, nic mi nie grozi. Najświętsza Maryja Panna jest dla mnie wielkim skarbem, który dał mi Pan Bóg. Jej miłość jest tak przenikliwa, że zawsze jest w stanie mnie pocieszyć. Przez tę ciepłą miłość Maryja prowadzi mnie do swego Syna – Pana Jezusa. Kiedy jesteśmy z Maryją, nic nam nie grozi.

Maryjo, prowadź nas do Swego Syna.

Ks. Radosław Kluska

AKTUALNOŚCI

Kochani Uczestnicy Domowego Kościoła

We wspólnocie Domowego Kościoła, jak w każdej wspólnocie Kościoła Katolickiego, ma miejsce wymiana darów, darów duchowych i materialnych. Domowy Kościół, jako wspólnota małżeństw sakramentalnych i rodzin katolickich obdarowuje nas duchowo swoim charyzmatem, dzięki któremu możemy zbliżyć się do Boga, jednocześnie budując naszą więź małżeńską i rodzinną. Także poszczególne osoby i małżeństwa obdarowują nas w trakcie spotkań (w kręgu, w rejonie, w diecezji, na zjazdach ogólnopolskich i na rekolekcjach) swoim przykładem w dążeniu do Boga oraz rozwijaniem i utrwalaniem wspólnoty małżeńskiej i rodzinnej, a pary odpowiedzialne

różnych szczebli i księży moderatorzy otaczają nas opieką i są naszymi przewodnikami na drodze do nieba. Domowy Kościół służy nam też materialnie – budując struktury, organizując rekolekcje, dofinansowując w trudnej sytuacji, a poszczególni uczestnicy (zwłaszcza najbliżsi) pomagają w różnych bieżących potrzebach.

Jest więc oczywiste, że także my staramy się służyć duchowo, zarówno wspólnocie, jak i jej poszczególnym uczestnikom – w podobny sposób, jak oni nam. Zbawienie jest sprawą duchową, jednak Bóg tak celowo stworzył świat, że zbawiać się mamy w rzeczywistości materialnej. Dobra materialne mają służyć naszemu dobru duchowemu. Także Domowy Kościół – wspólnota wspomagająca nas na drodze do zbawienia, musi korzystać ze środków materialnych. W Domowym Kościele, tak samo jak w każdej wspólnocie kościelnej żyjącej w otwartym społeczeństwie, regularne składanie ofiar (potocznie zwanych „składkami”) jest znakiem identyfikacji z tą wspólnotą. Słowo „ofiara” zakłada dawanie z tego, co dla mnie jest ważne, cenne i właściwie niezbędne do życia, nie zaś z tego, co mi zbywa, jest niepotrzebne.

Krąg centralny DK postanowił, że nie będzie wprowadzał żadnych przepisów dotyczących wysokości ofiar („składek”), gdyż ofiara ma to do siebie, że jest dobrowolna, także, jeżeli idzie o jej wartość. **Każde małżeństwo w swoim sumieniu określa, ile może dać** (dobrze jednak, jeżeli pamięta o **regularności dawania**, bo Domowy Kościół istnieje permanentnie, a nie tylko od czasu do czasu). W tradycji DK istniała taka umowa, że każde małżeństwo rocznie daje tyle, ile zarobi w ciągu jednego dnia. W dzisiejszej rzeczywistości wielu z nas nie każdego dnia zarabia. Na ogół jednak wiemy, jaki jest nasz dochód roczny brutto. Wystarczy to podzielić przez 365 i kwota, którą otrzymamy, może wskazywać na wielkość rocznej ofiary. Ze względów praktycznych dzielimy tę kwotę przez 10 (liczba spotkań kręgu od września do czerwca) i co miesiąc przynosimy stosowną kwotę na spotkanie. Wiele rodzin w dzisiejszych czasach cierpi na autentyczny niedostatek, jednak nawet ci, którzy korzystają tylko z zasiłku lub zarabiają dorywczo, mogą rozważyć złożenie symbolicznej ofiary, związanej z istotnym wyrzeczeniem (np. 1 lub 2 zł miesięcznie – cena bochenka chleba), biorąc za przykład ubogą wdowę z Ewangelii, która złożyła ofiarę „z niedostatku swego” (por. Łk.21,4).

W chwili obecnej, propozycja kręgu centralnego dotycząca podziału zebranych składek jest następująca: 20% pozostaje na szczeblu rejonu (wydatki reprezentacyjne, ewentualne druki, telefony, przejazdy par odpowiedzialnych), 40 % na szczeblu diecezji (wydatki – jak w rejonie, dodatkowo przejazdy księdza moderatora, dofinansowanie rekolekcji, inne nagłe potrzeby, fundusze specjalne ruchu) – razem w diecezji zostaje więc 60%; 40 % do centrali – działalność kręgu centralnego, wydatki pary krajowej i moderatora krajowego, koszty sekretariatu DK w Krościenku, utrzymanie domu rekolekcyjnego DK w Krościenku ul. Jagiellońska, inne koszty specjalne, ponadto aktualnie 25% wpływów (czyli 10% całej kwoty zebranej w DK) – na utrzymanie Centrum Ruchu Światło-Życie w Krościenku na Kopieju Górcze. Krąg centralny DK prosi, aby pary odpowiedzialne w swoim sumieniu rozwały, ile mogą poświęcić własnych funduszy na koszty posługi, bez istotnego uszczerbku dla rodziny. **Jednak sytuacja finansowa nie może warunkować kandydowania do pełnienia posługi pary odpowiedzialnej na żadnym szczeblu!**

Z serdecznymi pozdrowieniami i życzeniami Łaski Bożej

Gabrysia i Jacek
Andruszkiewiczowie

Para filialna

Nowy moderator krajowy Domowego Kościoła

Miło nam poinformować, iż na zakończonym właśnie posiedzeniu Konferencji Episkopatu Polski nasi biskupi powołali księdza *Andrzeja Wachowicza* - kapłana diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej, dotychczasowego moderatora diecezjalnego DK, na nowego moderatora krajowego Domowego Kościoła - gałęzi rodzinnej Ruchu Światło - Życie.

Ks. Andrzej przyszedł na świat w 1968 roku w Szczecinku. Ukończył Wyższe Seminarium Duchowne w Koszalinie i dwuletnie studia podyplomowe na Instytucie Studiów nad Rodziną w Łomiankach k. Warszawy. Święcenia kapłańskie przyjął z rąk Biskupa Czesława Domina 29 maja 1993 r. Był wikariuszem w Słupsku (par. pw. św. Jacka), w Barwicach (par. pw. św. Stefana) i w Koszalinie (par. pw. Ducha Świętego), skąd Ks. Biskup Marian Gołębiowski wysłał go na studia doktoranckie do Strasburga (Francja). Rozprawę doktorską na temat czystości małżeńskiej i przedmałżeńskiej obronił dnia 21 czerwca 2005 roku.

Od pierwszego roku swojego kapłaństwa był moderatorem kręgu rodzin, najpierw w Słupsku, potem w Koszalinie. W czasie studiów zagranicznych, przez 6 lat, był moderatorem ruchu Equipe Notre-Dame w Strasburgu. Z dniem 1 września 2005 r. Biskup Diecezjalny Kazimierz Nycz mianował go Diecezjalnym Duszpasterzem Rodzin, a z dniem 7 października dodatkowo moderatorem diecezjalnym Domowego Kościoła Ruchu Światło-Życie. Jest wykładowcą teologii małżeństwa i rodziny na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Szczecińskiego. Zamieszkuje w diecezjalnym Centrum Edukacyjno-Formacyjnym w Koszalinie. Dnia 23 listopada 2006 biskupi zgromadzeni na Konferencji Episkopatu Polski powołali go do pełnienia posługi moderatora krajowego Domowego Kościoła.

AKCJA ŚWIĘTUJĘ NIEDZIEŁĘ

Zainicjowana przez Ruch Światło-Życie ogólnopolska akcja „Świętuję NIEdziele” ma na celu pozytywne promowanie wartości rodzinnych i właściwego, to znaczy zgodnego z Bożymi przykazaniami i ludzką naturą sposobu spędzania wolnego czasu. Społeczny charakter natury człowieka domaga się tworzenia więzi wspólnotowych. Wśród wielu sposobów budowania wspólnoty, szczególną rolę odgrywa świętowanie niedzieli, jako czasu, który wprost służy pielęgnowaniu relacji międzyludzkich. Brak jej świętowania w znacznej mierze przyczynie się do rozpadu więzi rodzinnych i społecznych. A zatem: *Świętuję niedzielę, aby nie dzielić*. Współczesny świat coraz bardziej zatracą kulturę odpoczynku, a wartości rodzinne i społeczne ulegają degradacji. Coraz częściej ludzie nie potrafią właściwie korzystać z owoców własnej pracy, co w znacznej mierze łączy się z brakiem umiejętności świętowania. W miejsce tego, co kształtuje bogate człowieczeństwo, pojawiają się bezmyślne formy marnowania czasu. Telewizor, komputer a zwłaszcza, w ostatnim czasie, niedzielna „liturgia” zakupów w supermarketach coraz bardziej wypierają rozmowy przy wspólnym stole, wypoczynek na świeżym powietrzu, dobrą książkę, wydarzenia kulturalne, czy wreszcie treści związane z religijnym wymiarem niedzieli. Dzień świąteczny traci swój istotny charakter. Nie ma już w nim miejsca dla Boga, a równocześnie coraz mniej pozostaje w nim miejsca dla samego człowieka. Współczesna, coraz bardziej niska kultura, sprowadza wszystko do konsumpcji, a ludzkie pragnienia ogranicza do wymiaru potrzeb jedynie materialnych. Dlatego właśnie inicjatorzy akcji pragną zwrócić uwagę na konieczność powrotu do właściwego sposobu przeżywania niedzieli i dni świątecznych, który wydobywa jej osobowy i teologiczny aspekt. **Niedziela jest nasza**. Natura ludzka domaga się odpoczynku, który służy zarówno regeneracji sił, a także refleksji nad swoją aktywnością, stworzeniu właściwej przestrzeni dla pozytywnych przeżyć, nowych planów, wyborów oraz decyzji podejmowanych w perspektywie ostatecznego celu ludzkiego życia. Świętowanie jest przywilejem ludzi wolnych, dlatego każdy człowiek ma obowiązek uszanowania wymagań, które stawia mu jego własna natura, a zatem również prawo do dnia wolnego od pracy. **Niedziela jest Boża**. Dla ludzi wiary osobowy wymiar świętowania niedzieli znajduje głębsze jeszcze uzasadnienie w relacji do Stwórcy. Człowiek już nie tylko samodzielnie kreuje własne życie, ale jego głębszy sens odnajduje właśnie w Bogu. Wpisany w Boży plan stworzenia dzień odpoczynku wskazuje na szczególne miejsce człowieka w hierarchii stworzeń. Tylko bowiem człowiek jest zdolny do tego, aby wzniesić się ku kontemplacji Boga, którego miłość ujawnia się także w owocach ludzkiej twórczości. Niedziela staje się zatem uprzywilejowaną przestrzenią spotkania z Bogiem, miejscem, w którym człowiek na nowo odkrywa własną godność i powołanie. Ogólnopolska akcja „Świętuję NIEdziele” adresowana jest do wszystkich ludzi dobrej woli, którzy pragną włączyć się w promowanie nowej kultury świętowania. Jednym z jej przejawów jest także kształtowanie czasu niedzieli, które zapewni aktywny odpoczynek i umożliwi budowanie relacji międzyosobowych. *W niedzielę nie kupuję, w niedzielę nie handluję*.

OGŁOSZENIA

- Para diecezjalna zaprasza na **opłatek 20.01.2007r. (sobota)**, Eucharystia w kościele Bożego Ciała w Elblągu rozpocznie się o godz. 17.00, następnie zapraszamy na wspólnie przygotowaną Agapę
- **31.12.2006r.** w kościele św. Rafała Kalinowskiego w Elblągu na mszach św. godz. 7.30, 9.00. 10.30. 12.00 odbędzie się spotkanie z ikoną Świętej Rodziny.
- **6.01. 2007r.** po mszy świętej o godz. 18.00 w tym samym kościele zapraszamy na „Modlitwę małżeńską”
- **ORAR I*** w Głotowie odbędzie się w dniach 28.04 – 2.05. 2007r. , zapisy przyjmują Renata i Bogdan Pietrowscy.

UWAGA ! KONKURS

OGŁASZAMY KONKURS NA TYTUŁ NASZEGO PISMA
CZEKAMY NA PROPOZYCJE DO 20.01.2007R. POD
ADRESEM INTERNETOWYM PODANYM NA KOŃCU .
NAGRODY PRZEWIDZIANE, SPONSORZY OCZEKIWANI.

„Jaki jest pożytek, bracia moi, skoro ktoś będzie utrzymywał, że wierzy, a nie będzie spełniał uczynków?”(Jk2,14)

Oczekujemy na zgłoszenia tych, którzy pragną się podzielić lub są w potrzebie.

Skrzynka modlitewna

Możemy w niej składać intencje i prosić wspólnotę o wstawiennictwo u Boga w ważnych dla nas sprawach. Zbudujmy wspólnotę modlitewną, w której sprawy naszych sióstr i braci, nawet osobiście nieznanymi, będą nam bliskie, ważne i obecne w naszej modlitwie! Intencje będziemy publikowali w każdym biuletynie (co 2 miesiące), podobna skrzynka znajdzie się też na stronie internetowej DK naszej diecezji.

**Dziękujemy za pierwsze materiały z rejonu malborskiego,
Za świadectwo ks. Radosława Kluski.
Liczymy na dalszą współpracę.**

W najbliższym numerze informacje o diakoniach oraz rekolekcjach.

Zespół redakcyjny w składzie: A. i K. Trykowscy oraz M. i P. Peruccy